

Była to pełna atrakcji wycieczka.

25 maja 2024 roku członkowie Przemyskiego UTW oraz jego sympatycy spędzali ten gorący, upalny dzień w Ulanowie i jego okolicy a ściślej mówiąc w gościnnym Bractwie Flisackim. W Muzeum Flisactwa wysłuchaliśmy pogadanki o historii flisactwa w Polsce.

Ulanów to kolebka tej profesji, której tradycja istnieje dzięki pasjonatom tego już zamierzchłego zawodu. Zawodu ciekawego, ciężkiego przynoszącego profity, ale także wymagającego doskonałej znajomości tego rzemiosła.

Z ogromną niecierpliwością czekaliśmy na ten najważniejszy moment naszej wyprawy - spływ galerami Sanem, gdzie oprócz opowieści flisackich czekał na nas flisacki chleb ze smalcem i grzybami. "Duża woda, na Sanie, jej brunatny kolor budziły respekt, ale podobno wśród flisaków są tacy, którzy z wodnej toni potrafią wiele odczytać. Zaufaliśmy zatem naszemu przewodnikowi i dwoma połączonymi galerami pokonywaliśmy rzekę. Na brzegu w przytulnej wiacie czekały na nas: żurek i pełen talerz pierogów.

W drodze powrotnej w jednym z ulanowskich kościołów pod wezwaniem Św. J Chrzyciela i Św. Barbary wysłuchaliśmy koncertu na organach, które mimo przebudowy nie zatraciły swojego barokowego brzmienia.

Wracaliśmy wieczorem do Przemyśla z postanowieniem powrotu w tamte strony, bo przecież pozostał nam jeszcze do zwiedzenia Dworek w Bielinach...

[zobacz galerię...](#)